

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Ryszarda Knosalę  
na 76. posiedzeniu Senatu  
w dniu 12 maja 2011 r.**

Oświadczenie do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Jedną z konstytucyjnych prerogatyw Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jest prawo łaski wynikające z art. 139 ustawy zasadniczej. W myśl powołanego przepisu prezydent może zastosować prawo łaski względem każdej osoby z wyłączeniem osób skazanych przez Trybunał Stanu. Zgodnie z art. 144 konstytucji, wskazane uprawnienie głowy państwa nie wymaga dla swojej ważności kontrasygnaty prezesa Rady Ministrów. Szczegółowo procedurę ułaskawieniową regulują art. 560–568 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego.

Prawo łaski jest środkiem o wyjątkowym charakterze. Jego zastosowanie prowadzi do złagodzenia a nawet darowania kary osobie skazanej prawomocnym wyrokiem za przestępstwo, choć nie jest tożsame z uniewinnieniem. W zakresie wydania aktu łaski na prezydencie nie ciąży żaden obowiązek uzasadnienia powodów, dla których zdecydował się w konkretnym przypadku skorzystać z tej prerogatywy, bowiem w tej materii posiada zupełną swobodę. Nieujawnione pozostają zatem motywy, którymi prezydent kieruje się podczas podejmowania decyzji. I właśnie kwestia braku jawności przesłanek ułaskawienia skazanych, zwłaszcza gdy odbywali oni karę pozbawienia wolności za popełnienie najcięższych zbrodni, budzi największe kontrowersje wśród opinii publicznej. Podnoszone są często argumenty, że obowiązujące w przedmiotowej sprawie regulacje godzą w równość obywateli wobec prawa, a ponadto wywołują niepokój o nadmierną ingerencję władzy wykonawczej w działalność władzy sądowniczej, tym bardziej, iż przepisy nie wspominają o jakichkolwiek ograniczeniach w stosowaniu przedmiotowego środka.

Wydaje się zatem, że z uwagi na potrzebę zapewnienia transparentności działań władzy publicznej, zasadnym jest rozszerzenie aktualnie obowiązującej procedury ułaskawieniowej o obowiązek sporządzenia uzasadnienia dla dokonanego przez prezydenta aktu łaski. Uzasadnienie takie, po stosownym zanonimizowaniu, mogłoby być podawane do publicznej wiadomości – na przykład poprzez opublikowanie go na stronach Biuletynu Informacji Publicznej.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala